

Kilka klubowiczek uczestniczyło we wrześniowym spotkaniu DKK. Były to osoby zainteresowane wymianą poglądów o książkach: **Z. Baumana** pt. „**44 listy z płynnej nowoczesności**” i „**Dzienniki kołymskie**” **J. Hugo Badera**.

Autor „Dzienników kołymskich” zyskał podziw czytelniczek za odwagę odbycia takiej podróży i umiejętność pozyskiwania rozmówców. Z ich opowieści, jednostkowych losów i osobistych zapisków autora układa się historia Rosji, Związku Radzieckiego i znów Rosji, chociaż cały czas chodzi o jedno miejsce: Kołymę, nazywaną najdłuższym cmentarzem świata. Kołyma to też nadal piękna ziemia pełna naturalnych bogactw oraz miejsce życia tych, którym *przeszłość rzutuje na przyszłość*, jak i dla tych, którym Rosja, o ironio, jest za ciasna, by w niej żyć. Książka ta zaciekawi każdego, kto interesuje się dzisiejszą Rosją i losami ludzi dziś mieszkającymi na Kołymie. Autor tej książki jawi się czytelniczkom jako znawca dzisiejszej Rosji i mistrz reportażu i dziennika podróży.

„44 list z płynnej nowoczesności” to jakby objaśnianie świata tu i teraz, zglobalizowanej rzeczywistości, której jedni się poddają, inni zastanawiają nad nią, próbując zachować indywidualizm, równowagę, radość życia, a inni w nieświadomy sposób jej ulegają lub ulegną. Czytelniczki znalazły w niej diagnozę, nazwanie zjawisk, zdarzeń, procesów, których są świadkami na co dzień. Najlepszą oceną książki jest, wg mnie, opinia jednej z czytelniczek, że: „O niektórych sprawach myślę tak jak profesor.” Znaczy to chyba, że prof. Z. Bauman mówi o tym, co bliskie lub ważne jest myślącemu czytelnikowi, zdolnemu do refleksji nad światem i człowiekiem.

Na październikowe spotkanie DKK czytelniczki zaopatrzyły się w dwa tytuły: „Lektor” B. Schlinka i „Farby wodne” L. Ostalowskiej.

Ewelina Roszman
/moderatorka DKK
w MBP w Redzie/